

30 czerwca 2026



Gradobicie w zagłębiu sadowniczym!!!!

Niedzielne popołudnie, 21 czerwca 2026 roku, przyniosło pogodowy horror w powiecie sandomierskim. Przez region przetoczyła się gwałtowna superkomórka burzowa, niosąc ze sobą nawalne opady deszczu i silny wiatr. Największe spustoszenie w zaledwie kilkanaście minut spowodował grad.

Dla lokalnego rolnictwa to niezwykle bolesny kolejny cios w tym sezonie. Najbardziej dramatyczny w całej sytuacji jest fakt, że żywioł uderzył z całą mocą dokładnie w te sady, którym udało się przetrwać tegoroczne wiosenne przymrozki. Gospodarze, którzy przez ostatnie miesiące toczyli wyczerpującą walkę o utrzymanie zawiązków, inwestując ogromne środki w ochronę, nawożenie i ratowanie plonów, teraz w kilkanaście minut stracili to, co udało się z takim trudem wypracować.

Skala zniszczeń jest porażająca i dotyka kluczowych dla regionu gatunków owoców. W sadach jabłoniowych lód pozbawił drzewa dużej części ulistnienia, łamał młode pędy, a same owoce zostały głęboko uszkodzone i poobijane, co całkowicie dyskwalifikuje je ze sprzedaży jako owoc deserowy. Równie tragicznie wygląda sytuacja w uprawach pestkowych. Gotowe do zbiorów czereśnie, a także dojrzewające wiśnie i śliwki, zostały masowo strącone na ziemię lub rozbite bezpośrednio na gałęziach. Lód uderzał z taką siłą, że w niektórych lokalizacjach uszkodzeniom uległa nawet infrastruktura: poprzecinane były siatki przeciwgradowe, które nie wytrzymały punktowego obciążenia.

Kumulacja tegorocznych anomalii pogodowych od niszczycielskiego mrozu wiosną, po grad sprawia, że wiele gospodarstw w regionie sandomierskim w tym roku nie odnotuje praktycznie żadnych dochodów

Galeria zdjęć

